

Sygn. akt II KK 559/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 2022 r.,

sprawy **D. K. i P. R.**

skazanych z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego oraz na niekorzyść
skazanych przez Prokuratora Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw
Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 135/21
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt IV K 433/19

oddala wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego D. K. w części na niego przypadającej, zaś koszty związane z kasacją oskarżyciela publicznego przejmuje na rachunek Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Oдноśnie kasacji oskarżyciela publicznego.

Kasacja Prokuratora z Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej, wniesiona na niekorzyść skazanych D. K. i P. R. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu

art. 535 § 3 k.p.k.

Przed przejściem do oceny zasadności poszczególnych zarzutów podniesionych w tej kasacji należy wskazać, że w polskim systemie prawnym kasacja w sprawach karnych jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym – co do zasady – od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Nie inicjuje zatem kolejnej kontroli instancyjnej i tejże nie powiela. Służy jedynie wyeliminowaniu z obrotu prawnego orzeczeń (prawomocnych i przez to podlegających wykonaniu) obarczonych rażącymi uchybieniami. Stąd też podstawy kasacji zostały ściśle określone (art. 523 k.p.k.). Bez wątplenia podstawy takiej nie stanowi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zarówno wtedy, gdy jest w niej wprost podnoszony, jak i wówczas, gdy dla obejścia tego ustawowego ograniczenia przyjmuje pozorną postać zarzutu obrazy prawa (materialnego, czy procesowego). Pierwszy ze sformułowanych przez prokuratora zarzutów polegający – zdaniem skarżącego - na rażącym naruszeniu art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. skutkującym uniewinnieniem P. R. od zarzutu popełnienia czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii dalej powoływana jako u.p.n. w zw. z art. 62 ust. 2 u.p.n., jest bezzasadny. Autor kasacji stawiając ten zarzut podejmuje trud samodzielnego omówienia poszczególnych dowodów, w tym dowodu z informacji wraz z raportem uzyskanym od firmy G. sp. z o.o. z/s w W. oraz dowodu z wyjaśnień P. R., oraz ich oceny w sposób jednostronny, niekorzystny dla skazanej, w istocie prowadząc li tylko polemikę z dokonanymi ustaleniami faktycznymi. Uważna lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że ustalenia te zostały dokonane w oparciu o całokształt materiału dowodowego i poddane ocenie uwzględniającej wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Z ustaleń tych zaś jednoznacznie wynika, że w świetle raportu GPS, przedstawiającego trasę i postoje pojazdu T. o nr. rej. [...] w dniu 23 listopada 2018 r., nie sposób wykluczyć chwilowego zatrzymania pojazdu przy włączonym silniku umożliwiającym opuszczenia auta oskarżonej. Nie sposób też odrzucić prezentowanej przez nią wersji o nieobecności w samochodzie, gdy pakowane były do niego narkotyki przez D. K., albowiem kierowany przez niego pojazd zatrzymywał się kilkakrotnie w W. i N.. Skarżący nie przedstawił przekonujących argumentów wskazujących, że uniewinnienie P. R. od zarzuconego

jej w pkt. V aktu oskarżenia czynu było rozstrzygnięciem wadliwym.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego nienależytej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w mocy wyrok uniewinniający D. K. i P. R. od popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., to znowu należy odwołać się do argumentacji zaprezentowanej w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji, albowiem jego lektura prowadzi do wniosku całkowicie odmiennego, niż stanowisko oskarżyciela publicznego. Sąd Apelacyjny w Lublinie w dostatecznym stopniu ustosunkował się do zarzutów apelacji prokuratora, odnoszących się od uchybień proceduralnych oraz błędnych ustaleń faktycznych, wskazując na powody, dla których uznał, że zaprezentowany przez oskarżyciela publicznego materiał dowodowy w postaci danych z wypożyczalni aut oraz danych dotyczących logowania telefonów, nie jest wystarczający do przyjęcia, że D. K. oraz P. R. byli świadomymi uczestnikami zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się wytwarzaniem i obrotem substancją psychotropową w N. , tj. czynów zarzucanych im odpowiednio w pkt I i IV aktu oskarżenia. Uczynił to zgodnie z wymogami wskazanymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jakkolwiek sformułowane w kasacji zarzuty odnoszą się, z formalnego punktu widzenia, do uchybień procesowych, jednak nie sposób nie dostrzec, że w istocie nadal sprowadzają się one do podważania dokonanych przez sądy I i II instancji ustaleń faktycznych, co jak wyżej wskazano, nie może być przedmiotem postępowania kasacyjnego.

Oдноśnie kasacji obrońcy skazanego D. K..

Również oczywiście bezzasadna jest kasacja obrońcy skazanego D. K..

Nie można podzielić bowiem zarzutów zaprezentowanych w tej kasacji. Zdaniem skarżącego, nienależyta kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku Sadu Apelacyjnego w Lublinie doprowadziła do bezrefleksyjnego powielenia przez ten Sąd argumentacji Sądu I instancji w przedmiocie przyczyn zakwalifikowania czynu skazanego z art. 56 ust. 3 u.p.n. Z takim zarzutem obrońcy skazanego D. K. nie można się zgodzić. Wbrew twierdzeniom skarżącego, wywód Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który dokonywał kontroli instancyjnej, został znacznie poszerzony w stosunku do argumentacji zawartej w wyroku Sądu a quo. Trafnie zauważa oskarżyciel publiczny w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego D.

K., że Sąd Apelacyjny w Lublinie zwrócił uwagę nie tylko na ilość i wagę substancji psychotropowej w postaci siarczanu amfetaminy, zatrzymanej w dniu 23 listopada 2018 r., ale również na inne przesłanki wskazujące na handlowe przeznaczenie nabytych przez D. K. narkotyków tj. uzgodnienie i zaplanowanie transakcji zakupu, wynajęcie samochodu z przeznaczeniem na wyjazd, nabycie i przyjęcie 5 kilogramów amfetaminy oraz jej przewożenie do miejsca zamieszkania. Taka koincydencja okoliczności faktycznych związanych z zachowaniem D. K., zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, znacznie wykracza poza znamię „posiadania” i wyczerpuje znamiona „uczestnictwa w obrocie” z art. 56 ust. 3 u.p.n. Sąd Apelacyjny w Lublinie powołał się przy tym na argumentację zaprezentowaną w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., sygn. akt V KK 288/10, w którym wskazano, że pojęcie uczestniczenia w obrocie, o jakim mowa w art. 56 u.p.n. odnosić należy nie tylko do zachowań związanych bezpośrednio z przekazywaniem środków odurzających innej osobie, ale także do zachowań składających się na funkcjonowanie takiej osoby w obrocie, np. magazynowanie środków czy też udostępnianie lokalu, w którym ma dojść do wprowadzenia środków do obrotu. Autor kasacji na poparcie swojego stanowiska powołuje się na treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt V KK 341/15, LEX nr 1923856. Jak słusznie jednak zauważa prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego D. K., pogląd wyrażony w uzasadnieniu tego postanowienia prowadzi do wniosków przeciwnych wywodom z kasacji. Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu stanął bowiem na stanowisku, że m.in. cyt. „uczestniczenie w obrocie nie musi oznaczać aktywności polegającej na dalszym przekazywaniu środka odurzającego komukolwiek” oraz, iż: cyt. „dla odróżnienia występku z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz czynów z art. 58 ust. 1 i 2 oraz 59 ust. 1-3 tej ustawy, konieczne jest ustalenie osoby bezpośredniego, a nie kolejnego odbiorcy: jeśli tym odbiorcą jest konsument, o przestępstwie wprowadzania lub uczestniczenia w obrocie nie może być mowy.” Podobnie rzecz się ma z prezentowanym w kasacji zarzutem dotyczącym nieprawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu apelacji odnoszącego się do niezasadnego uznania przez Sąd I instancji 6,82 gram kokainy za „znaczną ilość” stanowiącą znamię występkę z art. 56 ust. 3 u.p.n. W pisemnym

uzasadnieniu swojego wyroku, na s. 8-9, Sąd Apelacyjny w Lublinie przekonująco uargumentował przyczyny nie podzielenia wskazanego zarzutu apelacji. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jednoznacznie dowodzi, że Sąd Apelacyjny w Lublinie przeanalizował dokonaną w tym zakresie przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne. W szczególności, wskazał na istnienie dwóch odmiennych linii orzeczniczych w tym przedmiocie. Zgodnie z pierwszym ze stanowisk, dominującym zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie, „znaczna ilość” narkotyków to taka, która wystarczy do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób. Z kolei drugi, zdecydowanie mniej powszechny pogląd głosi, że „znaczna ilość” narkotyków to taka, która może wywołać efekt jednorazowego odurzenia się kilkudziesięciu tysięcy osób. Sąd Apelacyjny w Lublinie przychylił się do pierwszego z w/w stanowisk, uznając, że posiadanie przez skazanego 6,82 gram kokainy, która to ilość, zgodnie z opinią biegłego, wystarcza na sporządzenie od 34 do 68 porcji handlowych, a tym samym jednorazowe odurzenie takiej samej liczby osób, stanowi to zatem „znaczna ilość” w rozumieniu art. 62 ust. 2 u.p.n. Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, że kontrola odwoławcza rozstrzygnięcia Sądu I instancji w w/w aspekcie spełnia wymogi wskazane w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

[as]

I.n